

*Sygn. akt VIA Ca 1418/12*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 19 kwietnia 2013 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący – Sędzia SA – Agata Zając*

*Sędzia SA – Teresa Mróz*

*Sędzia SA – Krzysztof Tucharz (spr.)*

*Protokolant – sekr. sąd. Agnieszka Janik*

*po rozpoznaniu w dniu 19 kwietnia 2013 r. w Warszawie*

*na rozprawie*

*sprawy z powództwa J. P.*

*przeciwko D. S.*

*o zapłatę*

*na skutek apelacji powoda*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 28 czerwca 2012 r.*

*sygn. akt IV C 631/09*

*I zmienia zaskarżony wyrok w ten tylko sposób, że obniża zasądzoną w punkcie drugim kwotę 14.400 (czternaście tysięcy czterysta) zł do kwoty 7.200 (siedem tysięcy dwieście) zł;*

*II oddala apelację w pozostałej części.*

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 czerwca 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo J. P. skierowane przeciwko D. S. o zapłatę kwoty 453.679 zł i zasądził od powoda na rzecz pozwanej koszty zastępstwa procesowego w wysokości 14.400 zł.

Ponadto nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 1.682,72 zł tytułem poniesionych wydatków.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenie faktyczne i rozważania prawne.

W dniu 29 września 1993 r. powód J. P. skierował do komornika rewiru (...) przy Sądzie Rejonowym dla m. st. Warszawy wniosek o wszczęciem egzekucji przeciwko dłużnikom: S. P. i M. J., na podstawie prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 30 lipca 1998 r. sygn. akt I Nc 1659/98 Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa. W czerwcu 2000 r. sprawa egzekucyjna trafiła do (...) rewiru, gdzie komornikiem była pozwana.

Powód po wniesieniu zaliczki w kwocie 3.400 zł oraz kwoty 1.300 zł na pokrycie kosztów wyceny nieruchomości, z której miała być prowadzona egzekucja, został wezwany do uiszczenia opłaty od złożonego wniosku w wysokości 14.610 zł. Powód wystąpił wówczas do sadu o zwolnienie go od kosztów egzekucyjnych i uzyskał korzystne dla siebie rozstrzygnięcie w dniu 18 października 2001 r., o czym niezwłocznie powiadomił pozwaną. Ta jednak w dalszym ciągu domagała się zapłaty w/w kwoty. W oparciu o swoje postanowienie z dnia 17 sierpnia 2001 r. wszczęła egzekucję do rachunku bankowego powoda, która okazała się bezskuteczna. Ostatecznie powódka umorzyła egzekucję przeciwko dłużnikom powoda w dniu 26 lipca 2002 r. na wniosek wierzyciela.

Powód zaprzestał prowadzenia działalności gospodarczej (p.n. (...)) w sierpniu 2002 r. Nie przynosiła ona już mu zysków od 2000 r. kiedy to zanotował pierwszą stratę.

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy z dnia 9 sierpnia 2007 r., zmienionym częściowo w dniu 5 stycznia 2009 r. prze Sąd II instancji D. S. została uznana za winną popełnienia czynu polegającego na tym, że w okresie od dnia 14 listopada 2001 r. do dnia 28 lutego 2002 r. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, będąc komornikiem sądowym przekroczyła swoje uprawnienia poprzez kierowanie do J. P. wezwań do uiszczenia kosztów postępowania egzekucyjnego, od których był on zwolniony postanowieniem Sądu z dnia 18 października 2001 r. oraz poprzez wydanie postanowienia o ustaleniu kosztów postępowania i wezwanie powoda do ich uregulowania.

Za powyższe przestępstwa oskarżona została skazana na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na 4 lata oraz na karę grzywny.

W pozwie z dnia 4 maja 2009 r. J. P. żądał zasądzenia od D. S. odszkodowania w kwocie 453.679 zł z ustawowymi odsetkami o dnia 30 czerwca 2002 r. do dnia zapłaty wskazując, że bezprawne działania i zaniechania pozwanej doprowadziły do bankructwa jego firmy.

Następnie w toku procesu zmienił pierwotne roszczenie w ten sposób, iż domagał się zasądzenia od pozwanej zadośćuczynienia w wysokości 300.000 zł z tytułu utraconych odsetek z uwagi na nieskuteczną egzekucję oraz odszkodowania w kwocie 153.679 zł.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości.

W ocenie Sądu Okręgowego – żadne z przytoczonych wyżej roszczeń nie zasługiwało na uwzględnienie.

Jeżeli chodzi o zadośćuczynienie to pozbawione ono było podstaw prawnych gdyż polskie prawo nie przewiduje takiego roszczenia za utracone odsetki.

Co się zaś tyczy odszkodowania to powód po pierwsze nie sprecyzował (po zmianie powództwa) – jakie konkretnie pozycje składają się na dochodzoną obecnie z tego tytułu kwotę 153.679 zł a po drugie powód w żaden sposób nie wykazał, że szkoda w postaci bankructwa jego firmy była spowodowana działalnością pozwanej.

Powód już znacznie wcześniej miał problemy finansowe i z uwagi na złą sytuację finansową uzyskał zwolnienie od kosztów egzekucyjnych.

Prowadzona przez pozwaną egzekucja w celu pozyskania od powoda przedmiotowych kosztów okazała się bezskuteczna i nie miała ona wpływu na ograniczenie możliwości płatniczych powoda oraz na fakt upadku jego firmy.

Zdaniem Sądu, brak było również związku przyczynowego pomiędzy popełnionym przez pozwaną występkiem a poszczególnymi pozycjami wymienionymi w pozwie, które powód traktował jako poniesioną z tej przyczyny szkodę, co znalazło także potwierdzenie w sporządzonej opinii przez biegłego sądowego z zakresu rachunkowości, finansów i audytu.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

W złożonej od tego wyroku apelacji powód zarzucił:

1) naruszenie prawa materialnego tj.:

a) przepisu art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 363 § 1 k.c. przez niewłaściwe ich zastosowanie polegające na uznaniu, że powód nie udowodnił szkody, oraz związku przyczynowego pomiędzy działaniem pozwanej a szkodą,

b) przepisu art. 415 k.c. w zw. z art. 11 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie w niniejszej sprawie w sytuacji gdy wina pozwanej została jednoznacznie stwierdzona w prawomocnym wyroku karnym,

c) przepisu art. 448 k.c. poprzez nie zasądzenie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w postaci rozstroju zdrowia, do jakiego doszło u powoda na skutek działań i zaniechań pozwanej.

2) obrazę przepisów postępowania w postaci:

a) przepisu art. 233 k.p.c. przez dokonanie wycinkowej oceny przedstawionych dowodów bez wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, według własnego rozeznania, jednakże z przekroczeniem zasad współzycia społecznego;

b) przepisu art. 213 k.p.c. poprzez niewzięcie pod uwagę faktów powszechnie znanych odnośnie istnienia w gospodarce tzw. „szarej strefy” oraz niemożności udokumentowania po upływie ponad 5 lat od zdarzenia gospodarczego faktów gospodarczych umów i faktur) potwierdzających to zdarzenie;

c) przepisu art. 102 k.p.c. poprzez złamanie zasady słuszności i obciążenie powoda kosztami zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości, podczas gdy był to szczególnie uzasadniony przypadek, pozwalający z uwagi na występujące w sprawie okoliczności, na odstąpienie przez Sąd od obciążania powoda kosztami.

3) błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na nieuzasadnionym przyjęciu przez Sąd I instancji, iż przewlekłe i nieudolnie prowadzona egzekucja komornicza nie miała wpływu na kondycję finansową powoda oraz jego przedsiębiorstwo, podczas gdy zaprezentowane fakty w sposób jednoznaczny wskazują na to, że pozwana swoimi działaniami i zaniechaniami doprowadziła powoda do rozstroju zdrowia psychicznego a jego firmę do upadku.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o częściową zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej, na jego rzecz kwoty 243.679 zł z ustawowymi odsetkami o dnia 30 czerwca 2002 r. na którą składa się: zadośćuczynienie w wysokości 90.000 zł oraz odszkodowanie – 153,679 zł, a ponadto zasądzenie od strony przeciwnej kosztów postępowania za I i II instancję.

Jako ewentualny zgłosił wniosek o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacja powoda zaskarżająca wyrok Sądu Okręgowego w części zawierającej rozstrzygnięcie o charakterze merytorycznym (pkt 1) jest oczywiście bezzasadna.**

Wbrew stanowisku skarżącego nie doszło do naruszenia przepisu art. 448 k.c. poprzez odmowę przyznania powodowi żadanego zadośćuczynienia.

Strona ta była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, który na rozprawie w dniu 19 czerwca 2012 r. (k. 344 a.s.) potwierdził dokonaną w piśmie procesowym z dnia 15 czerwca 2012 r. (k. 342) zmianę jakościową powództwa, gdzie wyraźnie wskazano, że kwota zadośćuczynienia w wysokości 300.000 zł ma zostać zasądzona od pozwanej, na rzecz powoda, z tytułu zadośćuczynienia za utracone odsetki z uwagi na nieskuteczną egzekucję.

Sąd Okręgowy był takim żądaniem związany i słusznie uznał go za całkowicie pozbawione podstaw prawnych.

Natomiast dokonana na etapie postępowania apelacyjnego zmiana podstawy faktycznej tego żądania jest w świetle przepisu art. 383 k.p.c. niedopuszczalna.

Niezależnie od powyższego powód nie przedstawił żadnych dowodów na poparcie swoich twierdzeń, że wskutek działań lub zaniechań pozwanej doznał rozstroju zdrowia.

Nie mogą również odnieść zamierzonego skutku prawnego zarzuty kwestionujące zasadność oddalenia roszczenia o charakterze odszkodowawczym.

Nie sposób odmówić tu racji Sądowi Okręgowemu, gdy podnosi on, że w ślad za przytoczoną wcześniej zmianą powództwa powód nie skonkretyzował – które to pozycje składające się na dochodzone pozwem odszkodowanie pozostają nadal aktualne (i w jakim zakresie), co stanowiło już samo przez się wystraszającą przesłanką przesłania do oddalenia przedmiotowego roszczenia.

Poza tym należy zgodzić się z argumentacją Sądu I instancji o niewykazaniu związku przyczynowego pomiędzy zarzuconymi pozwanej uchybieniami a uszczerbkiem majątkowym jakiego miał rzekomo doznać z tej racji powód.

Prawidłowe były też ustalenia faktyczne Sądu odnoszące się do oceny kondycji finansowej firmy powoda w okresie poprzedzającym prowadzenie przez pozwaną egzekucji przeciwko S. P. i M. J..

Zawnioskowani przez powoda świadkowie: Z. D. i T. K. (k. 122-123 a.s.) zeznali, w czasie gdy byli zatrudnieni u powoda, w jego firmie występowały ciągle problemy finansowe związane z brakiem płatności przez kontrahentów. Żadna z tych osób nie wiązała upadku przedsiębiorstwa powoda z działalnością pozwanej.

Jako zupełnie kuriozalne należy ocenić argumentację skarżącego, że Sąd powinien był przyjąć jako fakt powszechnie znany okoliczność, iż powodu prowadził działalność gospodarczą z naruszaniem przepisów prawa podatkowego (w tzw. szarej strefie).

Po pierwsze: powód będąc przesłuchany w charakterze strony (k. 168-169 a.s.) nie powoływał się w ogóle na tego rodzaju zdarzenia.

Po drugie: z powszechnie znanego faktu, jakim jest występowanie w gospodarce zjawiska tzw. „szarej strefy” nie sposób wyprowadzić domniemania faktycznego, że powód mając zarejestrowaną działalność gospodarczą, która przynosiła mu straty osiągał w rzeczywistości dochody łamiąc obowiązujące przepisy.

Całkowicie gołosłowne są twierdzenia powoda o udowodnieniu przez niego istnienia związku przyczynowego pomiędzy zanotowaną przez powoda stratą finansową z 2002 r. a zawnionym postępowaniem pozwanej, jako komornika prowadzącego egzekucje przeciwko dłużnikom powoda.

Sąd cywilny związany był wyrokiem Sadu karnego jedynie w takim zakresie, jaki wynikał z uznania pozwanej za winną działań, które podejmowała w związku z przedmiotową egzekucją w okresie od 14 listopada 2001 r. do 28 lutego 2002 r.

Brak jest jakichkolwiek uzasadnionych przesłanek do przyjęcia tezy, że gdyby pozwana nie uzależniła prowadzenia dalszych czynności egzekucyjnych od uregulowania przez powoda żądanej opłaty to powód uzyskałby efekt w postaci niezwłocznego wyegzekwowania od dłużników zasądzonej nakazaniem zapłaty należności.

Nie sposób też pominąć tu faktu, że do umorzenia egzekucji doszło już w lipcu 2002 r., na wniosek powoda (wierzyciela).

Samo zajęcie przez pozwaną rachunku bankowego powoda również nie miało istotnego znaczenia dla sytuacji finansowej powoda wobec braku na nim jakichkolwiek środków pieniężnych a twierdzenia skarżącego, że ta okoliczność przyczyniła się do upadku jego firmy nie została poparta żadnymi dowodami.

W tym stanie rzeczy nie może się ostać zarzut naruszenia przepisu art. 361 § 1 k.c., gdyż powód w rzeczywistości nie wykazał istnienia związku przyczynowego (który może mieć charakter bezpośredni lub pośredni) pomiędzy domniemaną szkodą a działaniem lub zaniechaniem pozwanej.

Tak więc brak już tylko tego jednego elementu wyklucza przypisanie pozwanej odpowiedzialności odszkodowawczej (deliktowej), której powód upatrywał w przepisie art. 415 k.c.

Reasumując, Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne dokonane w zaskarżonym wyroku i nie podziela zarzutu skarżącego, że miały one wadliwy charakter.

Co się zaś tyczy naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. to wprawdzie Sąd Okręgowy nie dokonał analizy wszystkich przeprowadzonych w sprawie dowodów ale powyższe uchybienie nie miało istotnego wpływu na trafność wydanego w sprawie rozstrzygnięcia.

Za oddaleniem zmodyfikowanego powództwa przemawiały już tylko te względy które Sąd przytoczył oceniając krytycznie treść pisma powoda z dnia 15 czerwca 2012 r.

Natomiast apelacja powoda mogła odnieść częściowy skutek jedynie co do orzeczenia o kosztach procesu.

Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się tu naruszenia przepisu art. 102 k.p.c. gdy trudna sytuacja materialna powoda oraz zły stan jego zdrowia nie mogą stanowić wystarczającego uzasadnienia za odstępniem od przyjętej w art. 98 k.p.c. zasady odpowiedzialności za wynik procesu.

Powód wytaczając powództwo o zasądzenie tak znacznej kwoty pieniężnej powinien był brać pod uwagę ewentualność przegrania sprawy i wynikające z tego konsekwencje finansowe.

Nie sposób też pominąć tu jego zachowania w toku procesu gdy z jednej strony zdezawuował znaczna część pierwotnego roszczenia wskazując, że kwota 300.000 zł. ma stanowić dla niego zadośćuczynienie a z drugiej zaś nie zadał sobie trudu wskazania – czego konkretnie dotyczy pozostała kwota – 153.679 zł dochodzona z tytułu odszkodowania.

Trzeba jednak zgodzić się z argumentacją skarżącego, że nie zachodził w tej sprawie okoliczności, które czyniłyby uzasadnionym żądanie przyznania pozwanej kosztów zastępstwa procesowego w rozmiarze odpowiadającym dwukrotności stawki minimalnej.

Sąd Okręgowy nie wyjaśnił w motywach swojego wyroku, jakimi kierował się względami, przychyłając się do tego wniosku.

W ocenie Sądu Apelacyjnego – ani nakład pracy pełnomocnika pozwanej ani też charakter sprawy nie uzasadniały wyjścia poza ustaloną w § 6 ust. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (...) (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) stawkę minimalną.

Z tych też przyczyn zawarte w pkt 2 zaskarżonego wyroku postanowieniem o kosztach procesu podlegało zmianie, a w pozostałym zakresie apelację należało oddalić.

**Mając to wszystko na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na podstawie art. 386 § 1 i 385 k.p.c.**